

„Słabnący popyt będzie głównym kanałem, którym do małych firm będzie docierał kryzys. Najpierw dekonstrukcję odczują eksporterzy, następnie problemy rozleją się po rynku krajowym.

► **Monika Kurtek**, główna ekonomistka Banku Pocztowego

Tegoroczny ranking to

Zestawienie Gazel Biznesu — najdynamiczniejszych małych i średnich firm — wydajemy już po raz dwunasty. Po raz pierwszy jednak wyłania się z niego niejednoznaczny obraz sektora MŚP

Wraz z dzisiejszym wydaniem „Pulsu Biznesu” do rąk prenumeratorów trafia kolejny ranking „Gazete Biznesu 2011”. To najbardziej znana tego typu lista w Polsce.

Co to za lista...

Dzięki długiej historii, regularnej publikacji i czytelnym kryteriom zestawienie zapewniło sobie uznanie przedsiębiorstw, dla których tytuł Gazeli Biznesu stał się potwierdzeniem dobrej kondycji i uczciwości. Atutem rankingu jest także to, że jest opracowywany z myślą o małych i średnich firmach, dla których inne rankingi są niedostępne.

Tytułu Gazeli Biznesu nie przyznaje żadne jury. Firmy muszą na niego po prostu zapracować, osiągając coraz lepsze wyniki w kolejnych latach. O miejscu w rankingu decyduje bowiem procentowy przyrost obrotów, który firma osiąga w ciągu trzech lat.

Opracowaniem zestawienia na zlecenie „Pulsu Biznesu” zajmuje się wywiadowania gospodarcza Coface, wyspecjalizowana w gromadzeniu i opracowywaniu informacji o firmach.

...i o czym mówić

Dwanaście lat obserwacji zmian na liście Gazel Biznesu pozwala stwierdzić, że jest ona prawdziwym zwierciadłem, w którym odbija się stan sektora MŚP. Gdy koniunktura jest dla niego łaskawsza, lista się wydłuża, gdy się psuje — firm w zestawieniu ubywa. Na tegoroczną listę, która powstała na podstawie wyników firm z lat 2008-10, kiedy gospodarka przyspieszała, zakwalifikowało się 3779 przedsiębiorstw, czyli o prawie 300 więcej niż przed rokiem. Po trzech latach spadku jest to pierwszy rok, w którym firm w zestawieniu przybyło. O polepszeniu kondycji małych i średnich firm świadczy również to, że połowa tegorocznych Gazel Biznesu była notowana także w poprzednim wydaniu rankingu. To norma, gdy gospodarka jest stabilna. Kiedy pojawiają się zawirowania, z zestawienia wypada nawet 70 proc. laureatów z poprzedniego roku.

Kryteria rankingu

Gazela Biznesu 2011 jest firmą, która:

- rozpoczęła działalność przed rokiem 2008 i prowadzi ją nieprzerwanie do dziś;
- w latach 2008-10 ani razu nie odnotowała straty;
- w latach 2008-10 z roku na rok odnotowywała przyrost sprzedaży;
- w roku 2008 osiągnęła wartość sprzedaży nie mniejszą niż 3 mln zł i nie większą niż 200 mln zł;
- przynajmniej od roku 2008 publikuje wyniki finansowe w „Monitorze Polskim B” lub udostępniła je firmie Coface Poland albo redakcji „Pulsu Biznesu”.

Zwycięzcy regionalnych podrankingów Gazel Biznesu 2011 i przyrost obrotów, który osiągnęli w latach 2008-10

► w proc.

dolnośląskie

Casotech Polska

kujawsko-pomorskie

JMS

lubelskie

Agnes

lubuskie

Montel

łódzkie

Nowakowski

Transport

małopolskie

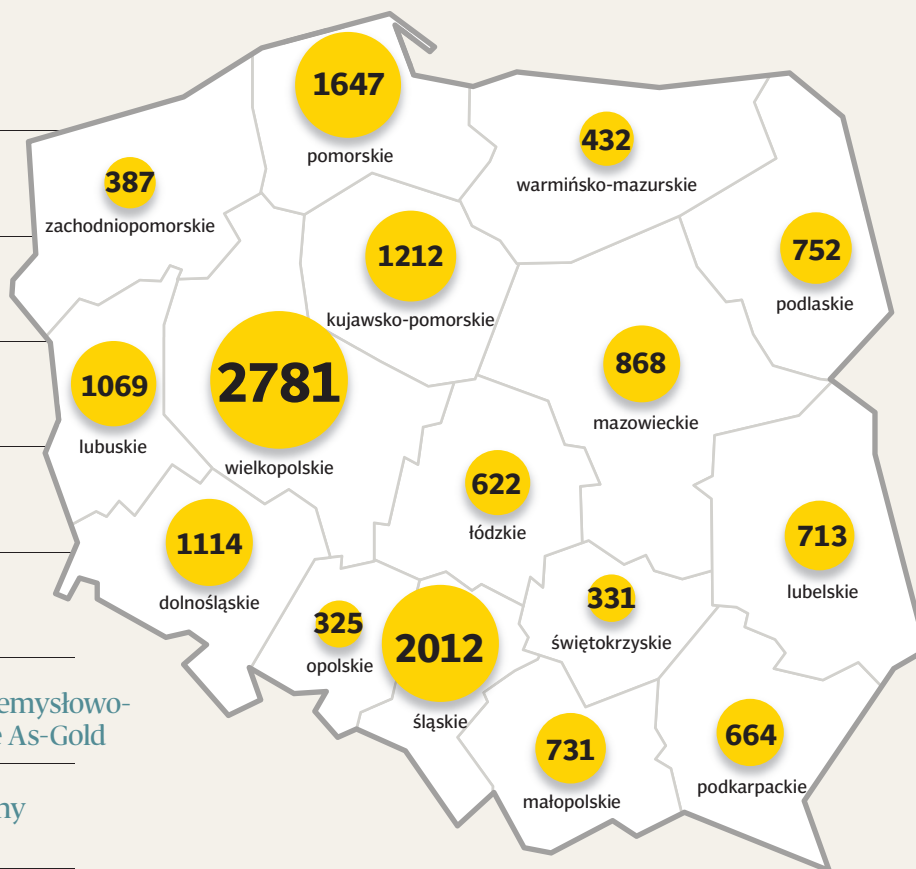
Centrum Technologii
Mobilnych Mobiltek

mazowieckie

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-
Handlowo-Usługowe As-Gold

opolskie

Alfa Market Budowlany



podkarpackie

Wobi-Stal

podlaskie

Anchor

pomorskie

Best Foods Poland

śląskie

MM Cars

świętokrzyskie

Playada

warmińsko-mazurskie

Riviera
Furniture

wielkopolskie

Dino Polska

zachodniopomorskie

BKF Myjnie
Bezdotykowe

Źródło: „PB”

Niestety, o ile tegoroczna lista niesie optymistyczne wieści, o tyle nastroje przedsiębiorców nie są najlepsze. „Puls Biznesu” pisze o Gazelach Biznesu i analizuje ich opinie oraz skłonność do różnych działań. Od dziesięciu kwartałów cyklicznie ankietuje po około 200 Gazel, zadając im zestaw pytań związanych z sytuacją firmy i dotyczących planów. W ten sposób powstaje „Gazetowy Indeks Tendencji” (GIT), który pokazuje, jak zmienia się koniunktura w gospodarce i co czeka nas w przyszłości. Dotychczas wynikające z ankiet zapowiedzi zawsze się potwierdzały. Niestety, wyniki najnowszego badania nie nastroją optymistycznie. Przedsiębiorcy jeszcze nigdy nie oceniali perspektyw dla swoich firm tak źle jak pod koniec 2011 r. Odsetek tych, którzy uważają, że sytuacja ich firm będzie się pogarszała, wzrósł przez kwartał z 9 do 26 proc. Proporcjonalnie ubywa optymistów. Od kilku miesięcy przedsiębiorcy przygotowują się na nadchodzące problemy. Przede wszystkim szukają oszczędności w inwestycjach. Odsetek firm, które zamierzają ograniczyć plany inwestycyjne, wzrósł przez pół roku z 16 do 30 proc. Tak znaczny odwrót od inwestycji Gazele deklarowały ostatni raz w trzecim kwartale

3779

► Tyle firm zakwalifikowało się do rankingu Gazete Biznesu 2011.

50,17

proc. ► Taki odsetek Gazel Biznesu z roku 2010 zakwalifikował się do tegorocznego rankingu.

2009 r. Z 7 do 21 proc. przybyło też firm, które planują redukcję zatrudnienia.

Prognozy nie są więc optymistyczne. Jednak dynamiczne małe i średnie firmy nazwalismy Gazelami nie bez powodu. Podobnie jak ich odpowiedniczki ze świata

zwierząt Gazele Biznesu umieją się szybko dostosować do zmian otoczenia. Dlatego pozostaje nadzieja, że kiedy zawirowania na rynkach finansowych wygasną, laureaci naszego rankingu jako pierwsi rozpoczną szybki rozwój swoich firm. [WK, JKW]

OKIEM PRAKTYKA

Gazele oparły się kryzysowi

KATARZYNA KOMPOWSKA

zarządza działalnością Coface w regionie Europy Środkowo-Wschodniej

Ostatnie lata to czas zmieniających się nastrojów przedsiębiorców, które są wypadkową niestabilnej sytuacji na rynkach międzynarodowych oraz wyraźnie lepszej od średniej sytuacji gospodarczej w Polsce. Ta zmienność dosięgła także Gazel Biznesu. Przygotowując do publikacji ubiegłoroczną edycję zestawienia, byliśmy zaniepokojeni słabszymi wynikami Gazel w kryzysowym roku 2009, pełni natomiast optymizmu, jeśli chodzi o przyszłość, bo lepsze nastroje panujące pod koniec 2010 r. upoważniały nas do takiego prognozowania. Minęło 12 miesięcy i sytuacja się odwróciła. Dziś

łatwiej nam optymistycznie komentować tegoroczny ranking, niż w tym samym duchu oceniać perspektywę rozwoju polskich przedsiębiorstw. Europę czeka ciężki czas, spowolnienie jest pewne, Polska — chociaż silniejsza od wielu krajów — nie uniknie osłabienia koniunktury. Wszystkich nas czeka więc okres szybkich i sprawnych reakcji na zmieniające się warunki globalne i lokalne. Gazele, które znalazły się w tegorocznym zestawieniu, udowodniły jednak, że potrafią radzić sobie na rynku, a wahania koniunktury w ostatnich trzech latach nie zachwiały ich stałym rozwojem.